

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## AGRESOR NA SZPITALNYM ODDZIALE ZAATAKOWAŁ PERSONEL I PACJENTKI

Data publikacji 25.11.2019

**Sieradzcy policjanci na jednym z oddziałów szpitala zatrzymali agresywnego mężczyznę, który zaatakował trzy pielęgniarki oraz 2 hospitalizowane pacjentki. 27-letni mieszkaniec powiatu sieradzkiego był pod wpływem narkotyków. Prokurator zastosował wobec sprawcy policyjny dozór oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych.**

22 listopada 2019 r. przed godz. 22.00 dyżurny sieradzkiej policji został powiadomiony o agresywnym mężczyźnie znajdującym się na jednym z oddziałów sieradzkiego szpitala. Natychmiast skierował na miejsce patrol policji. Jak się okazało mężczyzna ten od kilku godzin przebywał na oddziale w odwiedzinach u swojej znajomej. Swym głośnym zachowaniem zakłócał spokój pacjentów, na co zareagował personel. Mężczyzna skierował się do wyjścia, jednak po chwili wrócił i zaatakował przebywające na dyżurce pielęgniarki. Kilukrotnie uderzył pięścią w twarz trzy znajdujące się tam kobiety oraz kopnął jedną z nich. Następnie wbiegł na sale szpitalne, gdzie zadał uderzenia pięścią w głowę dwóm pacjentkom i groził jednej z nich pozbawieniem życia. Policjanci zatrzymali napastnika, którym okazał się 27-letni mieszkaniec powiatu sieradzkiego. Funkcjonariusze przewieźli go do komendy. Mężczyzna został poddany badaniu na zawartość alkoholu i substancji odurzających. Wynik przeprowadzonych badań wskazał, że zatrzymany agresor był trzeźwy. W organizmie 27-latka wykryto jednak obecność narkotyków. Zatrzymany mężczyzna noc spędził w policyjnym areszcie. Usłyszał kilka zarzutów. Odpowie teraz za naruszenie nietykalności cielesnej trzech pielęgniarek, które w czasie wykonywania obowiązków służbowych posiadają status funkcjonariusza publicznego. 27-latkowi zarzuca się również uszkodzenie ciała dwóch pacjentek oraz groźby pozbawienia życia wobec jednej z kobiet. Kodeks karny za powyższe czyny przewiduje do 3 lat pozbawienia wolności, jednak z uwagi na okoliczności popełnienia zarzucanych czynów orzeczona kara może być zwiększona o połowę. Decyzją prokuratora rejonowego w Sieradzu mężczyzna został objęty policyjnym dozorem. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

(KWP w Łodzi/js)